

UZASADNIENIE

Powód P. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą E. P. S. domagał się zasądzenia od pozwanej I. B. kwoty 2.800,00 zł wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie, nie wyższymi niż 7 % w skali roku liczonymi od dnia 8 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Na uzasadnienie podał, iż w dniu 7 listopada 2018 r. stał się wierzycielem wekslowym pozwanej na kwotę 2.800,00 zł. W dniu 7 grudnia 2018 r. upłynął termin wykupu weksła, weksel został prawidłowo okazany do zapłaty. Pozwana jednak go nie wykupiła. Weksel nie był zabezpieczeniem roszczenia o spłatę kredytu konsumenckiego. Na wekslu widnieje oprocentowanie 14 % w skali roku, jednakże powód, zgodnie z art. 481 par. 2 kc domaga się odsetek za opóźnienie (stanowiących sumę równowartości stopy referencyjnej NBP oraz 5,5 punktów procentowych), nie wyższych niż 7 % w skali roku. Powód przed złożeniem pozwu wielokrotnie zwracał się telefonicznie do pozwanej z propozycją pozasądowej ugody, proponował jej rozłożenie należności na raty. Pozwana pozostawiła te propozycje bez odpowiedzi.

Postanowieniem z dnia 7 maja 2019 r. skierowano sprawę do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym na rozprawie.

Powód w piśmie z dnia 9 lipca 2019 r. wskazał, iż wierzytelność nie wynika z umowy pożyczki, lecz z umowy ustanowienia zabezpieczenia przez poręczenie nr (...), zawartej pomiędzy powodem a pozwaną, na mocy art. 878 par. 1 kc, do której nie znajdują zastosowania przepisy ustawy o kredycie konsumenckim, ani wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17. Za ustanowione poręczenie poręczycielowi należy się wynagrodzenie, powód nie dochodzi wynagrodzenia za udzielenie poręczenia, a jedynie za jego realizację. Ponadto weksel jest wekslem zupełnym, a więc źródłem zobowiązania samoistnego, łączącego strony, niezależnego od innych stosunków prawnych. Weksel jest jedyną podstawą zobowiązania wekslowego łączącego strony.

Pozwana I. B. prawidłowo zawiadomiona w trybie podwójnego awiza o terminie rozprawy, nie stawiała się bez usprawiedliwienia, nie wniosła o odroczenie rozprawy, nie złożyła wyjaśnień na piśmie, stąd Sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie, wydał, na mocy art. 339 kpc wyrok zaoczny.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powód P. S. jest w posiadaniu weksła własnego zupełnego wystawionego przez pozwaną I. B. w dniu 7 listopada 2018 r. na kwotę 2.800,00 zł. Weksel został okazany pozwanej do zapłaty, pozwana jednak go nie wykupiła. Na wekslu zastrzeżono odsetki maksymalne za opóźnienie w wysokości 14 % w skali roku

(dowód: weksel k.10, wezwanie do wykupu weksła z dowodem nadania k.12-13).

Pozwana zawarła w dniu 7 listopada 2018 r. z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., której prezesem jest N. S., a wiceprezesem A. S., umowę pożyczki nr (...), na mocy której pożyczkodawca udzielił jej pożyczki w kwocie 200,00 zł, prowizja za udzielenie pożyczki wyniosła 54,80 zł. Pozwana w tej samej dacie zawarła również z powodem P. S. „umowę ustanowienia zabezpieczenia przez poręczenie nr (...)”, na mocy której powód poręczył do kwoty 254,80 zł za opisane zobowiązanie pozwanej, za co pozwana zobowiązała się zapłacić kwotę 2.800,00 zł oraz w tym samym dniu podpisała weksel własny na kwotę 2.800,00 zł

(dowód: umowa ustanowienia zabezpieczenia przez poręczenie k. 29, oświadczenie pożyczkobiorcy o dokonaniu wyboru formy zabezpieczenia pożyczki k.28).

Powód w dniu 14 marca 2019 r. wpłacił na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 254,80 zł z tytułu spłat zadłużenia z umowy pożyczki nr (...)

(dowód: potwierdzenie zlecenia płatniczego k. 30).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów wskazanych powyżej, których prawdziwość, ani wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda jest zasadne co do kwoty 254,80 zł i w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać trzeba, że podstawą prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 28 i art. 5 w związku z art. 104 ustawy z dnia 28 maja 1936 roku – Prawo wekslowe [Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm.]. Stosownie do dyspozycji art. 104 Prawa wekslowego odpowiedzialność wystawcy weksla jest taka sama, jak akceptanta weksla trasowanego.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził zapłaty przez pozwaną sumy z weksla. Strona powodowa wykazała, że jest legitymowana czynnie do dochodzenia roszczenia z weksla, albowiem złożyła do akt oryginał weksla, z którego wynika, że jest remitentem. W pierwszej kolejności rozważyć należało, czy weksel jest ważny, w szczególności czy spełnia wymogi określone w art. 101 prawa wekslowego. Przepis ten stanowi: „Weksel własny zawiera: nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono [pkt 1]; przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej [pkt 2]; oznaczenie terminu płatności [pkt 3]; oznaczenie miejsca płatności [pkt 4]; nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana [pkt 5]; oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla [pkt 6]; podpis wystawcy weksla [pkt 7].”. W niniejszej sprawie analiza weksla przedłożonego przez powoda prowadzi do wniosku, iż weksel zawiera wszystkie elementy wskazane w art. 101 Prawa wekslowego. Tym samym nie zachodzi wada formalna weksla powodująca jego nieważność.

Wystawienie weksla własnego rodzi po stronie wystawcy w stosunku do remitenta zobowiązanie zapłaty sumy wekslowej. Jednakże wystawienie weksla samo w sobie nie stanowi nigdy podstawy ekonomicznej zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Podstawa ta znajduje się zawsze poza stosunkiem wekslowym i ma swoje źródło w jakimś stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę z remitentem weksla. Wystawienie weksla ma na celu albo nowację istniejącego zobowiązania wystawcy albo też zabezpieczenie takiego zobowiązania już istniejącego lub mogącego powstać w przyszłości na gruncie określonego stosunku cywilnoprawnego. W wypadku, gdy wystawienie weksla ma na celu zabezpieczenie wierzytelności, zobowiązanie cywilne wystawcy nie wygasa, lecz istnieje nadal. Wskutek tego wierzycielowi przysługują, obok roszczenia pierwotnego wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego, nowe roszczenie oparte na wekslu. Oczywiście przedmiot obu roszczeń jest ten sam i zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz, przy czym z chwilą zaspokojenia wygasa zobowiązanie dłużnika i wierzyciel powinien zwrócić mu weksel.

Powód kwestionował prawo badania wierzytelności dochodzonej na podstawie weksla, powołując się na abstrakcyjność zobowiązania wekslowego, zwłaszcza, iż weksel był wekslem pełnym w chwili jego wypełnienia.

Nie budzi wątpliwości, iż roszczenie z weksla ma charakter abstrakcyjny, co oznacza, niedopuszczalność badania istnienia, ważności i wadliwości stosunku podstawowego (art. 17 prawa wekslowego). Jednakże przepisy prawa wekslowego przewidują wyjątki od tej zasady, tj. możliwość badania stosunku podstawowego, która jest znacznie szersza w przypadku weksla in blanco, i znacznie węższa w przypadku weksla pełnego.

W tym drugim przypadku badanie zarzutów dot. stosunku podstawowego jest mocno ograniczone, a dopuszczalna tylko wówczas, gdy weksel znajduje się w rękach remitenta jako pierwszego wierzyciela, lub gdy nabywca działał świadomie na niekorzyść dłużnika (por. Komentarz do prawa wekslowego pod red. A. Szpunara k.16 i 46).

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia właśnie z pierwszą z tych sytuacji, albowiem weksel pełny wystawiony przez pozwaną znajduje się w rękach pierwotnego wierzyciela, czyli powoda.

Ponadto o prawie do badania stosunku podstawowego przez Sąd z urzędu, będącego podstawą wystawienia weksla, w stosunkach z konsumentami, przesądził Trybunał Sprawiedliwości w najnowszym orzeczeniu Trybunału

Sprawiedliwości UE z dnia 13 września 2018 r. (C-176/17), w którym stwierdził, iż Sąd orzekając w sprawie z udziałem konsumenta, gdzie wierzytelność jest zabezpieczona wekslem (a także w przypadku przeniesienia praw z umowy pierwotnej na inny podmiot), jest uprawniony do badania stosunku podstawowego, na podstawie którego wystawiono weksel, zwłaszcza w zakresie tzw. klauzul abuzywnych.

Przy czym nie można zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej, iż powyższe orzeczenie nie dot. umowy poręczenia, gdyż zostało wydane w sprawie, w której weksel zabezpieczał wierzytelność z tytułu umowy pożyczki. Powyższe orzeczenie, faktycznie wydane w sprawie, gdzie weksel in blanco zabezpieczał roszczenie z umowy pożyczki, znajduje zastosowanie do niniejszej sprawy, w zakresie, w jakim uzasadnia badanie występowania w umowach zawartych pomiędzy przedsiębiorcą (którym niewątpliwie jest powód), a konsumentem (którym niewątpliwie jest pozwana), klauzul abuzywnych z urzędu przez Sąd.

W przedmiotowej sprawie weksel zabezpiecza roszczenie, którego źródłem pierwotnym jest umowa pożyczki, poręczona przez powoda. Co prawda powód jako źródło zobowiązania podaje umowę poręczenia, to jednak w jej treści znajduje się odwołanie do umowy pożyczki, której numer jest tożsamy z umową poręczenia, co wskazuje na ich jednoznaczne powiązanie, a z pewnością jest to nadal stosunek umowny pomiędzy przedsiębiorcą, którym jest powód, a konsumentem, którym jest pozwana, a jako taki podlegający reżimowi art. 385(1) kc i następne.

Powód podniósł, iż wynagrodzenie należy się w związku z zawartą umową poręczenia jako, iż poręczył za dług pozwanej i spłacił go. Nie budzi wątpliwości, iż powód dokonując spłaty długu pozwanej do kwoty 254,80 zł wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela i mógł domagać się od pozwanej kwoty 254,80 zł.

Natomiast jeśli chodzi o pozostałą kwotę, to zdaniem Sądu powództwo w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z informacji powziętych z urzędu w innych sprawach toczących się przed Sądem, a także z informacji KRS, Sądowi wiadomo, iż powód jest powiązany z firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., która udziela pożyczek, tzw. Chwilówek, której prezesem jest N. S., a wiceprezesem A. S., równocześnie poręczając za zobowiązania klientów tej firmy i zastrzegając sobie równocześnie rażąco wygórowane kwoty wynagrodzenia za ustanowienie poręczenia. O fakcie istniejących powiązań świadczy również data umowy poręczenia i wystawienia weksla, która jest datą tożsamą z datą zawarcie umowy pożyczki, a także identyczność formularzy, na których sporządzono obie umowy i tożsamość numerów obu umów. Powyższe pozwala na wysnucie wniosku, iż pozwana nie otrzymałaby pożyczki, gdyby nie zawarła umowy poręczenia z powodem i nie podpisała weksla.

Zawieranie takich umów poręczenia, zabezpieczonych wekslem własnym, stanowi nic innego jak próbę obejścia przepisów ograniczających opłaty dodatkowe za udzielania tzw. Pożyczek chwilówek. Powód udzielając poręczenia de facto takie opłaty sobie zastrzega. Kwota 2.800,00 zł stanowi ponad 1100 % kwoty poręczonej, a przecież oprócz kwoty 200,00 zł z tytułu faktycznej kwoty pożyczki w umowie pożyczki od razu zastrzeżono też prowizję w kwocie 54,80 zł, co prowadzi faktycznie do tego, iż w przypadku braku spłaty, pożyczkobiorca prócz odsetek musi spłacić prawie 19-krotność kwoty pożyczki. Biorąc pod uwagę dodatkowo, iż spółka udzielająca pożyczki i powód to podmioty powiązane, żądanie takie należy uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Zresztą samo pobranie wynagrodzenia w takiej wysokości, nawet bez żadnych powiązań między pożyczkodawcą i poręczycielem stanowi rażące naruszenie praw konsumenta, zastrzegając na rzecz poręczyciela rażąco zawyżone, wynagrodzenie za nie wykazane w żaden sposób koszty czynności związanych z udzieleniem tej konkretnej umowy poręczenia.

Powód, wbrew art. 6 kc, nie wykazał w żaden sposób poniesienia jakichkolwiek kosztów związanych z udzieleniem tej konkretnej umowy poręczenia, do czego w myśl art. 6 kc i 232 kpc był zobowiązany. Ogólne stwierdzenia powoda, reprezentowanego zresztą przez pełnomocnika fachowego, w tym zakresie, nie stanowią w żaden sposób wykonania tego obowiązku.

Tak naprawdę powód poręcza pożyczki udzielane przez podmioty z nim związane, zastrzegając za poręczenia rażąco wygórowane kwoty, obchodząc w ten sposób przepisy dot. opłat dodatkowych związanych z udzieleniem pożyczki czy odsetek maksymalnych.

Zdaniem Sądu postanowienia umowy poręczenia zawierają tzw. klauzule abuzywne, których obecność Sąd winien uwzględnić nawet bez zarzutu, z urzędu, w ramach prawa i obowiązku badania prawa materialnego. Dokonując oceny kwot wskazanych w umowie zawartej przez strony, Sąd doszedł do wniosku, iż postanowienia zawarte w umowie stanowią tzw. klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385 (1) k.c., stanowiącego zresztą implementację do prawa polskiego dyrektywy nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Kompetencja sądu do zbadania z urzędu tego, czy klauzula w umowie jest postanowieniem nieuczciwym, stanowi w tej sytuacji zarówno środek do realizacji celu określonego w art. 6 dyrektywy 93/13, to znaczy uniemożliwienia związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem, jak i do przyczynienia się do osiągnięcia celu art. 7 tej dyrektywy, ponieważ przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiej oceny może działać jako czynnik odstraszający oraz przyczynić się do zapobiegania nieuczciwym warunkom w umowach zawieranych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami lub dostawcami (m.in. wyrok TS z dnia 21 listopada 2002 r., C-473/00; wyrok TS z dnia 27 czerwca 2000 r., C-240/98), zgodnie z treścią którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Zgodnie z §2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 3 i 4).

W przypadku umowy stron nie budzi wątpliwości, iż została ona zawarta przy użyciu wzorca umowy (formularza), o czym świadczy z jednej strony masowość zawieranych umów przez powoda oraz identyczność ich brzmienia w stosunku do różnych klientów, a także fakt, iż w formularzu wszystkie dane są wpisane komputerowo. Również wszystkie postanowienia weksla są wypełnione komputerowo, w tym co do kwoty wynagrodzenia za poręczenie, niezależnie od kwoty pożyczki, kwoty te są ustalane ryczałtowo (sądowi wiadomo o tym z urzędu z innych rozstrzyganych spraw). Ponadto nie budzi również wątpliwości, iż postanowienia w niej zawarte dot. przede wszystkim wynagrodzenia są dla pozwanej rażąco niekorzystne, rażąco naruszając jej interesy.

Pozwana otrzymała w ramach umowy kwotę 200,00 zł, a już opłata dodatkowa wynosi kwotę 54,80 zł, nie mówiąc już o zupełnie niezrozumiałej wysokości kosztu poręczenia w kwocie 2.545,20 zł, która to kwota wynosi **ponad 1200 % kwoty** pożyczki i którą w całości została obciążona pozwana.

Sama opłata oraz możliwość zabezpieczenia umowy są dozwolone w świetle kc i ustawy o kredycie konsumenckim, która to ustawa znajduje zastosowanie w przypadku umowy pożyczki, jednak zawierają one określone ograniczenia dot. kosztów dodatkowych, związanych z udzieleniem umowy pożyczki, a kwota zastrzeżona przez powoda jako wynagrodzenia za poręczenie oczywiście te ograniczenia przekracza kilkunastokrotnie, nie można bowiem pominąć faktu, iż po pierwsze koszty dodatkowe są ustalane ryczałtowo, (niezależnie od kwot rzeczywiście poniesionych przez stronę powodową), ale też są bardzo wysokie.

Jak podniósł Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 września 2011 r, w sprawie o sygn. akt VI ACa 291/11 określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków, natomiast za rażące naruszenie interesów konsumenta nieusprawiedliwioną dysproporcją praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym uznał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r., w sprawie o sygn. akt VI ACa 487/10).

Zdaniem Sądu w przypadku umowy stron właśnie z taka rażąco dysproporcją praw i obowiązków stron, na niekorzyść konsumenta mamy do czynienia.

Powód nie wykazał w żaden sposób, iż kwota ta odpowiada rzeczywistym kosztom związanym z udzieleniem poręczenia tej konkretnej umowy. Ponadto brak jest podstaw do przerzucania całości kosztów prowadzonej przez siebie działalności na konsumenta (koszty te mogą być przecież rozliczane przez przedsiębiorcę w ramach kosztów działalności np. w postępowaniu podatkowym), kwota wskazana powyżej stanowi nic innego tylko źródło dodatkowego dochodu po stronie powoda, o czym świadczy między innymi fakt personalnego powiązania władz firmy udzielającej pożyczki z powodem.

Skoro postanowienia umowy dot. kosztu zabezpieczenia (nie jest to roszczenie główne, którym jest kwota poręczenia), stanowią klauzule niedozwolone, to nie wiążą one strony pozwanej. Wobec czego pozwana nie była zobowiązana do ich zwrotu wobec abuzywności postanowień zawartych w umowie, a dot. tych kosztów, a więc w zakresie kwoty 2.545,80 zł powództwo podlegało oddaleniu.

Na marginesie należy tylko zauważyć, iż nawet gdyby przyjąć, iż wynagrodzenie za poręczenie stanowi świadczenie główne, to wówczas wynagrodzenie to podlegałoby ocenie Sądu przez pryzmat art. 58 k.c. i zasad współzycia społecznego. Należy bowiem stwierdzić, że postanowienie umowne nakładające na konsumenta obowiązek zapłaty wynagrodzenia sięgającego 1200 % poręczonej kwoty, przy jednoczesnym obowiązku zapłaty odsetek w wysokości odsetek maksymalnych w związku z udzieleniem pożyczki oraz prowizji, jest nieważne jako mające na celu obejście ustawowego zakazu postanowień umownych zastrzegających odsetki wyższe niż maksymalne (por. art. 359 § 2¹, 2² i 2³ k.c.), a przy tym sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (tak wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 września 2018r., sygn. akt IV Ca 743/18, niepubl.).

Natomiast wskazaną wyżej kwotę należności głównej (po odliczeniu kosztu zabezpieczenia) zasądzono z odsetkami umownymi od dnia 8 grudnia 2018 r., tj. od dnia następującego po dniu płatności weksla, do dnia zapłaty.

O kosztach orzeczono na mocy art. 100 kpc, rozdzielając koszty stosunkowo między strony w zakresie, w jakim strony wygrały proces. Powód poniósł koszty w kwocie 1.017,00 zł, wygrywając proces w 9 % (254,80 zł z kwoty 2.800,00 zł=9 %, stąd 9 % z kwoty 1.017,00 zł=91,53 zł). Na koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 100,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa udzielonego przez powoda w wysokości 17,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 900,00 zł (§ 2 pkt 3 w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

W punkcie 4 co do pkt 1 i 3, na mocy art. art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Sędzia

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda;
3. kal. 14 dni lub z wpływem.

Bielsko-Biała, dnia 21 sierpnia 2019 r.

Sędzia: